

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok II. Rzeszów — Przemyśl — Kresno, 22 stycznia 1950 Nr 22 (128)

Genialna myśl Lenina tworzyła nową epokę zwycięskiego socjalizmu Polska klasa robotnicza czci rocznicę śmierci Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu

KRAKÓW. 21 stycznia 1950 roku w 26-tą rocznicę śmierci Wielkiego Włodzimierza Iljicza Lenina odbyło się w Krakowie uroczyste odsłonięcie pamiątkowej tablicy na domu przy ul. Szewskiej 16, gdzie w roku 1913 twórca pierwszego socjalistycznego państwa wygłosił odczyt. Tłumy robotników, wśród których widać wielu znanych przodowników pracy, zbierają się pod pamiątkowym domem i wypełniają całą ulicę. Również na przyległych ulicach przy megafonach skupiają się masy robotnicze i młodzież szkolna. Wzdłuż ulicy przybrano sztandarami, proporcjami i transparentami ustawiła się kompania honorowa W. P. Na uroczystość przybyli członkowie Komitetu Centralnego PZPR z członkami Biura Politycznego, premierem tow. J. Cyrankiewiczem i ministrem tow. J. Bermanem na czele, prezes

ZG TPPR, min. tow. Świątkowski, przedstawiciele władz państwowych, partii politycznych, wojska, władz miejskich, rektorzy wyższych uczelni, delegaci organizacji związkowych i społecznych.

Na uroczystość przybył również ambasador ZSRR w Warszawie W. Z. Lebediew w towarzystwie konsula ZSRR z Krakowa, Bakunowa.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnów państwowych polskiego i radzieckiego uroczystość zagalę i sekretarz KW PZPR tow. Rybicki, witając obecnych i stwierdzając:

„Dla czerwonego Krakowa ocalonego od zagłady przez zwycięską pochodną Armii Radzieckiej pamięć o Wielkim Leninie, który przed laty żył i pracował w naszych murach jest i pozostanie żywym, niezgasnym niądą plomieniem, oświetlającym nam drogę,

po której idziemy czerpiąc z Jego nauk i wskazań”.

Wśród oklasków i okrzyków: — „Niech żyje Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików”, — „Niech żyje Związek Radziecki — o stoja pojoju” — rozpoczął przemówienie minister tow. Berman.

Następnie w imieniu krakowskiego świata pracy zabrał głos przodownik pracy Zakładów Nr 7 Tadeusz Pater, który m. in. powiedział:

„My, robotnicy Krakowa, jesteśmy damni z tego, że w naszym mieście mieszkał i pracował dla zwycięstwa Rewolucji Socjalistycznej Wódz proletariatu światowego — Towarzysz Lenin.

Dzięki pracy i walce Towarzysza Lenina i Jego Wielkiego ucznia Towarzysza Stalina, my robotnicy polscy możemy dzisiaj budować we własnym kraju, w Polsce, ustrój sprawiedliwości społecznej, lepsze jutro dla klasy robotniczej, dla nas samych i naszych dzieci.

Niech ta tablica mówi wszystkim, że Lenin żył w Krakowie nie tylko w roku 1913, ale że żyje i żyć będzie zawsze w sercach i umysłach krakowskich robotników”.

Z kolei premier Rządu RP Cyrankiewicz dokonał, przy dźwiękach Międzynarodówki, odsłonięcia tablicy, na której wyryty jest napis:

„W domu tym w dniu 18 kwietnia 1913 roku Włodzimierz Lenin wygłosił odczyt na temat „Rosja współczesna i ruch robotniczy”.

Uroczystość zakończyło przemówienie przewodniczącego MRN, który oświadczył, że Miejska Rada Narodowa Krakowa otoczy opieką wszystkie miejsca, związane z pracą i z pobytami Wielkiego Lenina w Krakowie.

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR tow. min. Jakuba Bermana

Towarzysze! Obywatele! Zebrał się w 26 rocznicę śmierci Włodzimierza Lenina, aby upamiętnić pobyt jego w Krakowie, wśród Polaków, na polskiej ziemi. W tym domu, na którym dziś odsłaniamy tablicę pamiątkową, rozbrzmiewał głos Lenina, iskrzyła się myśl Lenina, płynęły słowa, które odsłaniały prawdziwe oblicze Rosji rewolucyjnej, toczącej nieprzejednaną walkę z wyzyskiem kapitalistycznym i z uciskiem narodowym.

Z nieodpartą siłą i pasją piętnował wówczas Lenin tych, którzy ciele i sprawę rewolucji utopili w bagnie zgryźliwych kompromisów i swarów narodowościowych — nawoływał do solidarności wszystkich uciskanych, do proletariackiego międzynarodowizmu, który jest rekojmnią zwycięskiego szturm na twierdzę kapitalizmu.

Po niepełnych 5-ciu latach genialna myśl Lenina wcielona w czyn przez proletariat rosyjski zatrzymała w Wielkiej Rewolucji Listopadowej, otwierając nową epokę zwycięskiego socjalizmu, torując ofiarne całej ludzkości drogę do lepszego życia, do likwidacji nędzy i ludzkiego poniżenia.

Lenin całym swym wielkim i gorącym sercem nienawidził ludzkich nie-

szczęść i wierzył żarliwie, że ludzie potrafią odrzucić je, jeśli będą o to niezłomnie walczyć.

Dziś w 26 lat po śmierci Lenina dzięki temu, że dochowaliśmy wierności ideom Lenina, dzięki temu, że na straży leninizmu stoi Wielki Stalin i twórczo go rozwija, idee Lenina — Stalina objęły już 800 milionów ludzi i trwają w zwycięskim pochodzie naprzód.

Sily rozbudzone przez idee Lenina i Stalina przyniosły nam wolność, są źródłem naszej siły, są rekojmnią naszego bezpieczeństwa i pokoju.

Proletariat Krakowa, składając dziś hołd pamięci Lenina, dumny jest z tego, że w murach jego miasta żył i pracował Lenin.

Ideom Lenina robotnicy Krakowa byli wierni walcząc o swą słuszną sprawę w latach międzywojennych.

Ideom Lenina pozostaną wierni budując w Krakowie nowe, lepsze życie, budując świetniejszy niż kiedykolwiek Kraków socjalistyczny.

Czcząc pamięć Lenina, upowszechniając jego wielki dorobek rewolucyjny, głęboką jego myśl, wzniosłe jego człowieczeństwo, służymy sprawie Polski Ludowej i sprawie pokoju, namiętniej służymy sprawie prostego człowieka.

Otwarcie Muzeum Leninowskiego w Poroninie

ZAKOPANE. W dniu 21 bm. odbyły się w Poroninie i w Białym Dunaju uroczystości z okazji 26-tej rocznicy zgonu Włodzimierza Lenina.

W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele Komitetu Centralnego PZPR z członkami Biura Politycznego premierem tow. Józefem Cyrankiewiczem i ministrem tow. Jakubem Bermanem na czele, prezes towarzystwa Przyjaciół Polsko-Radzieckiej min. tow. Świątkowski, przedstawiciele stowarzyszeń politycznych,

delegacje robotników z całego kraju oraz tłumy miejscowej ludności.

Na uroczystości przybył również ambasador ZSRR W. Z. Lebediew oraz przedstawiciele dyplomatyczni państw demokracji ludowej.

W Poroninie otwarte zostało uroczyste Muzeum w domu Lenina, w Białym Dunaju zaś, gdzie Lenin również przebywał — otwarcie świetlic i biblioteki.

(Obszerne sprawozdanie z uroczystości podamy w dniu jutrzejszym).

Uroczysta Akademia Leninowska w Moskwie

MOSKWA. W Państwowym Teatrze Wielkim odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne KC WKP(b), Moskiewskiego Komitetu WKP(b), Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RSFRU, Moskiewskiej Miejskiej Rady Delegatów i Okręgowej Rady Delegatów, KC Komsomolu, Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych oraz przedstawicieli organizacji partyjnych, społecznych i Armii Radzieckiej, poświęcone 26-tej rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina.

Referat pt.: „Pod wielkim i niezwykłym sztandarem Lenina — Stalina do triumfu komunizmu” — wygłosił tow. Paweł Pospelow. (Przemówienie tow. Pospelowa zamieścimy w numerze jutrzejszym).

Cały świat składa hołd nieśmiertelnemu geniuszowi Włodzimierza Lenina

Związek Radziecki

Masy pracujące Związku Radzieckiego składają hołd nieśmiertelnemu geniuszowi ludzkości, twórcy Partii Bolszewickiej i państwa radzieckiego — Włodzimierzowi Leninowi. Uroczyste akademie żałobne, poświęcone budownictwu pierwszego w świecie państwa socjalistycznego, odbyły się we wszystkich stolicach republik radzieckich, miastach, wsiach i osiedlach robotniczych ZSRR.

Uroczyste akademie odbyły się ponadto we wszystkich dzielnicach Moskwy, Leningradu, Kijowa i wielu innych miastach. W Baku odbyła się uroczysta sesja Akademii Nauk Azerbejdżańskiej SRR, poświęcona 26-tej rocznicy zgonu Lenina.

Obwodowe Komitety Partii skierowały w teren prelegentów, którzy wygłaszają referaty, poświęcone Wielkiemu Leninowi.

Hołd pamięci Lenina składają kolchoźnicy w głębokiej tajdze i tundrze. W Nińeckim Okręgu Narodowościowym zorganizowano wystawę, poświęconą życiu i działalności Włodzimierza Lenina.

Chiny

Masy pracujące Chińskiej Republiki Ludowej złożyły hołd świetlanej pamięci Wielkiego Twórcy Partii Bolszewickiej i Wodza międzynarodowego proletariatu.

Jak donosi prasa chińska, w dzielnicach miast odbyły się akademie, na których wygłoszono referaty o życiu i działalności Wielkiego Wodza Rewolucji Proletariackiej. W Mukdenie otwarto wystawę, poświęconą Leninowi.

Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Chińsko-Radzieckiej ukazał się specjalny numer czasopiśma „Przyjaźń

Na str. 3 przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Romana Zambrzowskiego wygłoszone na akademii w Warszawie w 26-tą rocznicę śmierci W. I. Lenina.

Chińska Republika Ludowa mianuje swego przedstawiciela w ONZ

PEKIN. Agencja Prasowa Nowych Chin donosi, że minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-Lai wystosował do przewodniczącego Zgromadzenia Generalnego ONZ, Romulo, i do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, następującą notę:

W dniu 8 stycznia 1950 roku skierowałem do ONZ notę, w której żądałem, by Organizacja Narodów Zjednoczonych i Rada Bezpieczeństwa wydalły nielegalną delegację, reprezentującą niedobitki kuomintangowskiej klikki reakcyjnej. Pan Trygve Lie uprzejmie potwierdził otrzymanie tej noty protestacyjnej i zakomunikował, że kopie jej zostały rozdzielone wśród członków Rady Bezpieczeństwa.

Pragnę obecnie zakomunikować panom, że Centralny Rząd Chińskiej Republiki Ludowej mianował Czian Wen-Tiana przewodniczącym delegacji chińskiej dla uczestniczenia w posiedzeniach i w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, a w szczególności w posiedzeniach i pracach Rady Bezpieczeństwa.

Równocześnie proszę panów o odpowiedź na następujące dwa pytania:

1) Kiedy nielegalni delegaci niedobitków kuomintangowskiej klikki reakcyjnej zostaną wydaleni z Organizacji Narodów Zjednoczonych i z Rady Bezpieczeństwa? Uważam, że przeciągająca się do dnia dzisiejszego obecność nielegalnych delegatów niedobitków klikki kuomintangowskiej w ONZ i w Radzie Bezpieczeństwa — jest absolutnie pozbawiona podstaw. Powinni oni być natychmiast usunięci.

2) Kiedy legalna delegacja Chińskiej Republiki Ludowej pod kierownictwem Czian Wen-Tiana będzie mogła uczestniczyć w posiedzeniach i w pracach ONZ i Rady Bezpieczeństwa? Uważam, że delegacja ta powinna być dopuszczona do udziału w posiedzeniach i pracach ONZ i jej organów — bez zwłoki.

Byłem panom wdzięczny za odpowiedź w jak najkrótszym czasie.

Czu En-Lai

Chińsko-Radziecką, zawierający materiały i artykuły o Leninie.

Stany Zjednoczone

W Nowym Jorku odbyła się uroczysta akademie żałobna, poświęcona pamięci Włodzimierza Lenina. Przemówienia poświęcone genialnemu Wodzowi Rewolucji Proletariackiej, wygłoszili członkowie KC Amerykańskiej Partii Komunistycznej — Benjamin Davis i Gus-Hall, jeden z przywódców nowojorskiej organizacji Partii Komunistycznej — Mercedes Arroho i inni.

Davis stwierdził m. in., że dzieła Lenina przewodzią masom pracującym całej ludzkości i wskazują im drogę. Klasa robotnicza Stanów Zjednoczonych i cały naród są wdzięczni Leninowi, pamiętając, że Lenin wysoko ocenił rewolucyjne tradycje narodu amerykańskiego i że jego „List do robotników amerykańskich” jest nadechnieniem dla postępowych sił USA.

Węgry

W 26-tą rocznicę śmierci Lenina węgierska klasa robotnicza i masy pracujące złożyły hołd pamięci Wielkiego Rewolucjonisty.

Zakłady przemysłowe i fabryki przybrały odświętny wygląd, na frontonach widniały polejnych rozmiarów portrety Lenina, a obok ohrzymie transparenty. „Lenin żył, żyje i żyć będzie” — widniało na wielu czerwonych wstęgach. W całym kraju odbywały się uroczyste akademie, na których wygłaszane są referaty o życiu i działalności Lenina.

Bulgaria

Wszystkie dzienniki bulgarskie zamieściły obiszernie materiały i artykuły, poświęcone 26-tej rocznicy śmierci założyciela Partii Bolszewickiej i pierwszego w świecie państwa socjalistycznego.

Dziennik „Robotniczesko Dielo” opublikował artykuł wstępny, poświęcony Włodzimierzowi Leninowi. Dzienniki zamieściły również fotografie Lenina, a obok wyjątki z artykułu Dymitrowa o Leninie. Dziennik „Olichestwien Front” opublikował artykuł wstępny pt.: „Pod sztandarem Lenina — pod wodzą Stalina — naprzód w pracy i walce po drodze socjalizmu”.

Czechosłowacja

Prasa czechosłowacka poświęciła artykuły w 26-tej rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina — wielkiego rewolucjonisty, wodza mas pracujących całego świata.

Dziennik „Rude Pravo” i inne gazety zamieściły wiele artykułów o życiu i walce Lenina. Dzienniki stwierdzają zgodne, że Lenin zm osiągnął zwycięstwa o światowym znaczeniu.

Dziennik „Rude Pravo” stwierdza między in., że Lenin i jego nauki prowadzą do pracy i walce Komunistycznej Partii o pokój i wolność.

Rumunia

W całym kraju odbyły się w 26-tą rocznicę śmierci Lenina uroczyste akademie żałobne. Na ekranach kin bukareszteńskich oraz w innych miastach wyświetlane są filmy, poświęcone działalności i życiu Włodzimierza Lenina. Dzienniki zamieściły liczne artykuły pt.: „Leninizm — szanar walki o zwycięstwo komunizmu”, „Lenin i współzawodnictwo socjalistyczne”, „Leninowska nauka o imperializmie — przewodem w walce antyimperialistycznej” itd. Wydawnictwo Rumuńskiej Partii Robotniczej wydukuowało wlebowane plakaty, poświęcone Włodzimierzowi Leninowi.

W 45 rocznicę pierwszej rewolucji rosyjskiej



Lodówki

W Stanach Zjednoczonych znów wybuchł nieposłusznej jakości skandal. Bohaterem akcji jest „różowy Amerykanin”, adiutant osobisty prezydenta Trumana, generał Vaughan, w którym nigdy nie było jana. Jakże grzeszy obarczył sumienie tego znakomitego męża i czym skalał nie tylko swoją opinią, ale rzucił nieprzyjemny cień na swego chlebodawcę?

Gen. Vaughan interpretował zbydosłownie słowa przysięgi: ręka ręką, a nie podaje nie uczyni. Postępując więc w myśli tych „znioś, choć zasad ustawał znajomym przemysłowcom amerykańskim otrzymane nie zamówień rządowych, na czym ostatni robili swoje interesy. Tudu jednak wymaga całkowite bezinteresownych przysług (nie zapominajmy, iż rzecz dzieje się w Ameryce).

Tak więc opływający, dzięki uprzejmości gen. Vaughana, w dolary przemysłowcy, postanowili zrewanżować się walecznemu generałowi.

Vaughan i czterech jego, równie uczynnych dla przemysłowców, przyjaciół — otrzymali prezenty w postaci luksusowych lodówek elektrycznych. Dości otrzymywanych, jako puariki, lodówek były tak okazałe, iż Vaughan mógłby w nich zamrozić co najmniej 200 wołów. Ponieważ jego apetyt nie wyraża się tak astronomicznymi cyframi, przeto ofiarowywał z kolei lodówki-podarki wybitnym osobistościom politycznym, a te znowu wpływały na odpowiedni rozdział zamówień rządowych. M. in. piękna lodówka otrzymała żona prezydenta Trumana.

Tak więc interes szedł doskonale i wszyscy byli zadowoleni dopóki wścibscy dziennikarze nie wywalczyli całej afery. Zrobił się straszny skandal, a Vaughan stanął przed komitetem senackim, który wymierzył bezczelnemu łapownikowi surową karę w postaci... nagany. Nie ma się czemu zbytnio dziwić. Niewątpliwie powoła członków komitetu senackiego była zapotrzona w wspomniane lodówki...

Jest rzeczą charakterystyczną, iż mimo wścieklej nagonki przeciw elementom demokratycznym, bohaterami wszystkich afer bywają zawsze i bez wyjątku „różni i prawomyślni” Amerykanie. Wystarczy wspomnieć dwa ostatnie przykłady: orzecznicy cztery Komisji do Badania Działalności Antyamerykańskiej, (amerykański gestapo) — złodziejem, adiutant Trumana — łapownikiem.

A przecież amerykańska konstytucja gwarantuje pełną swobodę inicjatywy prywatnej...

TAF

Depesza protestacyjna ZMP do premiera Indii

WARSZAWA. Zarząd Główny ZMP wystosował do premiera Indii Pandit Nehru następującą depeszę protestacyjną:

„W imieniu młodego polskiego Polści, Związek Młodzieży Polkiej ostro protestuje przeciw szatanu na śmierć 108 chłopów Telangany bohaterów bojowników o wolność narodów Indii i przeciwko decyzji dokonaną egzekucji na 13 z nich w dniu 22 stycznia 1950 r.

Domagamy się natychmiastowego wstrzymania egzekucji i zwolnienia uwiecznionych”.

Masło i tłuszcz o rzy wujenty ze Związku Radzieckiego

WARSZAWA. W ostatnich dniach rozpoczął się import masła i innych tłuszczów jadalnych ze Związku Radzieckiego do Polski.

Masło radzieckie odznacza się bardzo wysoką zawartością tłuszczu i kierowane będzie zarówno do handlu detalicznego jak i do zakładów żywienia zbiorowego.

Część importowanego ze Związku Radzieckiego masła sprzedawana będzie w opakowaniu mleczarni spółdzielczych z nadrukiem wskazującym że masło to pochodzi z importu radzieckiego.

Oprócz masła mleczarskiego nadchodzi z ZSRR transporty innych wysokowartościowych tłuszczów jadalnych, przeznaczonych do przebiegu przez przemysł tłuszczowy.

45 lat temu, 22 stycznia 1905 roku, stolica Rosji — Petersburg — była widownią wydarzeń, które zapoczątkowały pierwszą rewolucję rosyjską.

Na wybuch rewolucji w Rosji złożyło się wiele przyczyn: klasa robotnicza ugnana się pod brzemieniem wyzysku kapitalistycznego; podobnie jak cały naród, była ona całkowicie pozbawiona praw politycznych. Nie posiadając ziem chłopsko wprężone było w jarzmo obszarników i kułaków; na wsi zaczęły się jeszcze pozostałości ustroju pańszczyźnianego. Liczne zamieszkiwane Rosję narody uginaty się pod powójnym uciskiem — zarówno rodzimych jak i rosyjskich obszarników i kapitalistów. Kryzys gospodarczy 1900 — 1903 roku oraz wojny rosyjsko-japońska, pogorszyły jeszcze bardziej położenie ludności pracującej i zaostriżyły sprzeczności wewnętrzne w Rosji.

W niedzielę, dnia 22 stycznia 1905 r. 140 tys. robotników petersburskich, doprowadzonych do rozpaczliwej niezdolności warunków życia, udali się przed Pałac Zimowy, w którym znajdował się wówczas car Mikołaj II, by wyczerzyć swą politykę. W polityce tej robotnicy prosili cara o pomoc dla ludu pracującego. Nie wszyscy robotnicy zdawali sobie wówczas sprawę z faktu, że car przewodził panującej klasie wielkich obszarników, że łączący go tysiączne więzy z wielką burżuazją, że gotów był ze wszystkich sił bronić zarówno swych własnych, jak i ich interesów.

Mikołaj II wezwał wojsko i rozkazał strzelać do bezbronných robotników. Według raportów politycznych w ów paniklony dzień przed Pałacem Zimowym padło przeszło tysiąc zabitych, a liczba rannych wyniosła ponad 2 tys. osób. Krew robotników zbroczyła ulice Petersburga.

Dzień 22 stycznia nazwano „Czerwą niedzielą”. W dniu tym kule żandarmerii rozstrzelały wiarę robotników w cara.

Wydarzenia petersburskie przyczyniły się w ogromnym stopniu do rozbudzenia świadomości politycznej rosyjskich mas robotniczych.

Na krwawą rozprawę petersburską robotnicy rosyjscy odpowiedzieli masowymi strajkami protestacyjnymi, które już w pierwszym miesiącu objęły 440 tysięcy osób, to znaczy 10 razy więcej, niż podczas całego poprzedniego dziesięciolecia.

Od pierwszej chwili partia bolszewicka stanęła na czele rewolucyjnego ruchu mas i pod kierownictwem Lenina, zdołała, w ciągu kilku miesięcy, objąć swym rewolucyjnym wpływem setki robotników. Bolszewicy byli jedyną w Rosji partią, która we właściwy sposób oceniła wydarzenia rewolucyjne i opracowała taktykę rewolucyjną.

Bolszewicy wskazywali na fakt, że Rosja walczyła w okres rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, której zasadniczym celem było obalenie absolutyzmu carskiego i utworzenie demokratycznej republiki; siłą kierowniczą tej rewolucji jest proletariat, albowiem przede wszystkim proletariat zainteresowany jest w jej całkowitym zwycięstwie.

Burżuazja liberalna, która najbardziej obawia się rewolucyjnego ruchu robotniczego, nie jest zainteresowana w zwycięstwie rewolucji; władza carska jest jej potrzebna dla hamowania ruchu robotniczego; pragnie ona wkorzystać ruch robotniczy, by dorwać się do władzy i na podstawie monarchii konstytucyjnej zawrzeć ugodę z carem.

Bolszewicy, z Leninem na czele, stwierdzili, że jedynie chłopstwo poprzez może proletariat w jego walce o całkowite zwycięstwo rewolucji burżuazyjno-demokratycznej, że chłopstwo — to jedyny naturalny sojusznik proletariatu.

Realizując swą rolę hegemonia rewolucji, klasa robotnicza w sojuszu z chłopstwem powinna obalić carat i w drodze zbrojnego powstania stworzyć rewolucyjny rząd tymczasowy, który będzie rządem rewolucyjno-demokratycznej dyktatury proletariatu i chłopstwa.

rosnąć w hegemonię proletariatu w rewolucji socjalistycznej, przy istnieniu sojuszu proletariatu z pozostałymi masami pracujących i wyzyskiwanych. Demokratyczna dyktatura proletariatu i chłopstwa winna przygotować grunt dla socjalistycznej dyktatury proletariatu.

Bolszewicy bronili swej Partii taktycznej i realizowali ją w zacieklej walce z ówczesnymi socjal-reformistami i ugodowcami — mieniszewikami w walce ze wszystkimi partiami drobnomieszczańskimi. Bolszewicy demaskowali wobec robotników zaradę burżuazji i jej agendury w ruchu robotniczym — mieniszewików, którzy starali się podporządkować ruch robotniczy interesom burżuazji i hamować rozmach walki rewolucyjnej.

W toku pierwszej rewolucji rosyjskiej decydującą rolę odegrały masowe strajki polityczne. Strajki te były nie tylko środkiem zrewolucjonizowania samej klasy robotniczej, nie tylko dowodem wielkiej energii, jaką może rozwinąć klasa robotnicza podczas rewolucji, lecz i środkiem, który zbudził do życia politycznego wszystkie inne odłamy ludności pracującej.

Wydarzenia 22 stycznia 1905 roku oraz późniejszy ruch strajkowy, który nastąpił po tych wydarzeniach, zaktywizowały wielomilionowe masy chłopskie. Powstały one do walki przeciwko obszarnikom, przeciwko pozostałościom feudalnego ucisku. Chłopi zagarniali ziemię obszarników i domagali się przekazania jej w ręce ludu.

Masowy ruch strajkowy robotników i chłopów wywarł swój wpływ i na wojsko. W wielu garnizonach wojskowych i wśród załogi okrętów wojennych wybuchły bunt. Nosily one cechy charakteru sporadycznego i nieodstępnie konsekwentny, ale sama ich możliwość była groźnym ostrzeżeniem dla caratu.

Wydarzenia rewolucyjne 1905 roku wzbudziły również liczne ucisnione narody Rosji, które ręką z rosyjską klasą robotniczą powstały do walki przeciwko caratowi.

W październiku 1905 roku rosyjska klasa robotnicza zorganizowała powszechny strajk polityczny, w

którym wzięło udział około miliona robotników, setki tysięcy koczarzy, poczowców, telegrafistów i inayca. Robotnicy wywalczyli osmiogodzinny dzień pracy, wolaose prasy, zeoran itd. Rewolucyjna inicjatywa mas stworzyła masowe organizacje — Rady Delegatów robotniczych, które w wielu miastach rosyjskich odgrywały jakkolwiek przez krótki okres czasu, rolę miejscowego rewolucyjnego rządu tymczasowego, rolę organizatora i kierownika powstania.

Punktem szczytowym nasilenia ruchu rewolucyjnego było grudniowe powstanie zbrojne w Moskwie. W ciągu 9 dni kilka tysięcy robotników stawiało zacieki opór. Dla zdawienia powstania rządu zmuszony był użyć oddziałów gwardii.

Kządowi carskiemu udało się zgnieść powstanie zbrojne w Moskwie, zdławić ruch rewolucyjny w całym kraju. Odnosił on zwycięstwo przede wszystkim dla tego, że w roku 1905 sojus robotniczo-chłopski nie był jeszcze dość silny; znaczna część chłopstwa pozostawała jeszcze pod wpływem eserowców („socjalistów-rewoluconistów”), którzy nawoływali nie do walki przeciwko caratowi, lecz do ugody z caratem i burżuazją. Przy czyną zwycięstwa caratu byo również niedostateczne zespolenie i sprawność organizacyjna samej klasy robotniczej, co było wynikiem rozbiłackiej działalności mieniszewików, którzy dążyli z całej siły do zmniejszenia rozmachu rewolucyjnego ruchu robotniczego, do rozbicia jedności działania klasy robotniczej w imię interesów burżuazji. Do zwycięstwa caratu przyczyniła się też moc kapitału zagranicznego.

Jednakże, mimo poniesionej klęski, pierwszej rewolucji rosyjskiej przypada ogromnie ważne miejsce w historii rosyjskiego ruchu rewolucyjnego.

Rewolucja 1905 roku była wspólną szkołą polityczną dla rosyjskiej klasy robotniczej i chłopstwa. Dowiodła ona, że wodzem rewolucji burżuazyjno-demokratycznej może być jedynie klasa robotnicza, że

tylko klasa robotnicza jest w stanie wyzwolić chłopstwo spod wpływu liberalnej burżuazji, że tylko ona może konsekwentnie doprowadzić rewolucję do końca i utworzyć drogę do socjalizmu.

Włodzimierz Lenin pisał, że bez rewolucji 1905 roku nie byłoby możliwe tak szybkie zwycięstwo rewolucji lutowej 1917 roku rewolucji, która w ciągu kilku dni zdołała obalić carat, ani też zwycięstwo proletariackiej rewolucji socjalistycznej w październiku 1917 r. Zwycięstwo odniesiono, dzięki zdecydowanej postawie klasy robotniczej, która potrafiła ująć w swe ręce kierownictwo wielomilionowymi masami pracującego chłopstwa, zdołała zmobilizować do walki wyzwoleńczej ucisnione narody Rosji.

Rewolucja 1905 roku posiadała wyjątkowo doniosłe znaczenie dla międzynarodowego ruchu rewolucyjnego. Wykuła ona tak potężny oręż walki klasy robotniczej, jak masowy strajk polityczny, przekształcający się w powstanie zbrojne.

Rewolucja 1905 roku wykazała w praktyce rolę klasy robotniczej, jako siły kierowniczej ruchu rewolucyjnego mas pracujących wykazała decydującą rolę jedności klasy robotniczej i istnienia prawdziwie rewolucyjnej marksistowskiej partii klasy robotniczej.

45 lat upłynęło od dnia, gdy krwawa rozprawa Mikołaja II nad robotnikami Petersburga, zapoczątkowała pierwszą rewolucję rosyjską. Od tego czasu klasa robotnicza Rosji oraz stworzona przez Lenina i Stalina partia bolszewicka, wskazują stale wszystkim wyzyskiwanym i uciskanim narodom świata drogę do wyzwolenia. Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna zapoczątkowała nową erę w historii. Rosja stała się potężnym drogowskazem dla wszystkich narodów świata, wskazała im nie tylko drogę do wyzwolenia się od ucisku i wyzysku, lecz pierwszą utorała drogę do ludowy społeczeństwa komunistycznego.

A. PENTKOWSKA

„Dzieło Jego żyje i przetrwa wieki”

Uroczysta akademja w Rzeszowie w 26 rocznicę śmierci W. I. Lenina

W sobotę 21 bm. w sali Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej, odbyła się w związku z 26 rocznicą śmierci Lenina, uroczysta akademja. Akademję zagał I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. J. Piaszński.

„26 lat temu, dnia 21 stycznia 1924 roku — mówił tow. Piaszński — prze stało bić serce, największego myśliciela ludzkości, geniusza rewolucji proletariackiej, wodza i nauczyciela mas pracujących całego świata, organizatora potężnej i niezwykłej WKP(b) twórcy pierwszego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Iljicza Lenina.

Lenin, kontynuator wiekopomnego dzieła Marksa i Engelsa, obronił marksizm przed zamachami oportunistów i reformistów, rozwinął rewolucyjną naukę marksizmu, przywracając jej ostrze rewolucyjne. Leninizm ukształtowany i rozwinięty w nieprzejdnanej walce z oportunistami II Międzynarodówki, w walce z ideologią socjaldemokratyczną i reformistyczną — jest konsekwentnym rozwijaniem zasad naukowego socjalizmu — w nowych warunkach historycznych, w epoce imperializmu i rewolucji proletariackich.

26 lat temu w te zbrojne dni, na II Ogólnozwiązkowym Zjeździe rad tow. Stalin złożył w imieniu partii i narodu historyczną przysięgę:

Wysoko dźwierzć wielkie miano członka partii i strzec jego czystości, strzec jedności partii, jak oka w głowie, strzec i umocnić dyktaturę proletariatu, wzmacniać ze wszystkich sił sojus robotników i chłopów, wzmacniać i rozszerzać braterską współpracę narodów kraju radzieckiego, wzmacniać Armie Czerwoną, wzmacniać i rozszerzać związek mas pracujących całego świata.

Tę wielką historyczną przysięgę partia bolszewicka pod wodzą tow. Stalina, waleznego ucznia i kontynuatora Lenina, wypełniła z honorem, wiodąc cały naród radziecki i masy

pracujące całego świata po drodze niesmiertelnej idei Lenina.

W dniu dzisiejszym, łączymy się z wielomilionowymi masami ludowymi całego świata w niezłomnej wierze, w wierze w osłateczne zwycięstwo idei Lenina, idei Komunistów.

Nasępnie obszerny referat o życiu, działalności, pracy i wskazaniach Lenina wygłosił kierownik Woj. Szkoły Part. członek KW PZPR tow. Kapala.

Mówił on o śmierci Lenina: „Nigdy jeszcze od śmierci Marksa dzieło wielkiego wyzwolczego ruchu proletariatu nie wysunęło takiej tytanicznej postać jak nasz zmarły wódz i przyjaciel, Wszysko, co w proletariacie jest wielkie i bohaterkie — niestraszony umysł, pełna, nieugięta, stanowcza, wszystko pokonująca wola, święta ideałność, niewiasty śmiertelna do ucisku i niawoli, rewolucyjny zapał, który porusza góry z posad, bezgraniczna wiara w tworzenie siły mas, niezwykły geniusz organizacyjny — wszystko to znalazło swoje wspaniałe ucieleśnienie w Leninie, którego imię stało się symbolem nowego świata od zachodu do wschodu, od południa do północy”.

W dalszym ciągu mowca opowiada jak cała klasa robotnicza składała hołd Leninowi. Klasa robotnicza Związku Radzieckiego odpowiedziała na śmierć Lenina jeszcze mocniejszym zwracaniem swych szeregów wokół partii bolszewickiej.

„Stanodar Lenina wziął w swe dłonie i poniosł dalej — najwierniejszy syn partii bolszewickiej, najlepszy uczeń Lenina, współtowarzysz jego bojów — STALIN”.

W dalszym ciągu swego referatu mowca wskazuje na osiągnięcia Związku Radzieckiego, na dostrzymywanie przez bolszewików przysięgi, złożonej nad grobem Lenina.

„Cały rozwój Związku Radzieckiego stały wzrost jego gospodarczych, politycznych, kulturalnych i moralnych sił jest osławionym dowodem, którego nawet ślepi nie mogą nie widzieć, że genialna myśl

Lenina wcielona w partię bolszewików i Państwo Radzieckie zatrumowała w pełni.

W kraju rad ludzie sowieccy pod kierownictwem partii bolszewickiej zbudowali socjalizm, który jest urzeczywistnieniem ucieleśnieniem zwycięskich idei leninizmu, socjalizmu, w którym żyje i żyć będzie życie Lenina.

Całe życie Lenina to bezustanny bój, by miliony robotników i chłopów pracujących stały się świadomymi twórcami swego społecznego bytu, stały się gospodarzami swego życia i budowniczymi społeczeństwa bezklasowego, społeczeństwa bez wyzysku, społeczeństwa ludzi wolnych i szczęśliwych”.

Omawiając osiągnięcia Związku Radzieckiego przechodzi mowca do analizy obecnej sytuacji międzynarodowej, do wskazań w walce o pokój, wynikających z nauki Leninizmu.

Mówiąc o próbach rewizjonistów przystosowania marksizmu do potrzeb burżuazji i bezkompromisowej walki Lenina, przechodzi do obszernej charakterystyki życia Lenina, jego walki o nowy ustrój.

„Lenin umarł, ale nauka Lenina jest pochodnią oświetlającą drogę zwycięskiej walki ludu pracującego o swe wyzwolenie. Lenin umarł, ale jego dzieła żyje i przetrwają wieki i tysiąclecia. Lenin umarł, ale klasa robotnicza i masy pracujące prowadzi jego duch, jego najbliższy współtowarzysz i współbojownik Stalin, wielki kontynuator dzieła i walki Lenina, ukończony przez klasę robotniczą i masy pracujące całego świata — Lenin dnia dzisiejszego”.

„Towarzysze! Pod sztandarem Lenina, pod wodzą Stalina, wszystkie drogi prowadzą dziś do komunizmu” — kończy wśród licznych oklasków i okrzyków na cześć Tow. Stalina i Związku Radzieckiego tow. Kapala. Po części oficjalnej, nastąpiła bożogata część artystyczna.

Akademję zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

Zwycięskie idee Lenina przewodzą w walce naszej Partii o socjalizm

Przemówienie sekretarza KC PZPR tow. Romana Zambrowskiego na akademii w Warszawie

WARSZAWA. W dniu dzisiejszym cała postępową ludzkość złączyła się w hołdzie składanym pamięci LENINA w 26 rocznicę Jego zgonu — rozpoczął tow. Zambrowski swe przemówienie.

Przed 26 laty umarł człowiek, którego imię już za Jego życia stało się na całej kuli ziemskiej symbolem nowego świata, którego nauka z każdym rokiem zdobywa nowe miliony zwolenników i wywiera coraz bardziej decydujący wpływ na rozwój całej ludzkości.

Lenin — twórca, teoretyk i wódz Partii Bolszewickiej, organizator Wielkiej Rewolucji Październikowej, założyciel i sternik pierwszego na świecie państwa socjalistycznego — dokonał przełomu w całym międzynarodowym ruchu mas pracujących. Wskazywał i odrodził rewolucyjne zasady marksizmu i **uzbroił międzynarodową klasę robotniczą w naukę prowadzącą ją do zwycięstwa nad kapitalizmem.**

Śmierć Lenina okryła żałobą cały świat proletariacki.

Już w pierwszych latach Rewolucji, kiedy budownictwo socjalistyczne mogło przynieść dopiero pierwsze swoje plony ludom Związku Radzieckiego, Lenin przewidział jak wielkie przeobrażenia niesie ze sobą to budownictwo. Na III zjeździe Rad, w styczniu 1918 r. Lenin powiedział:

„Przed zwycięstwem proletariatem rozpostarła się ziemia, która odgdy stała się dobrem ogólnonarodowym — i potrafił on zorganizować nową produkcję i spożycie na zasadach socjalistycznych. Dawniej cały rozum człowieka, cały jego geniusz tworzył tylko po to, aby jednym daniem w rękę dobrodziejstwa techniki i kultury, a innym pozbawił tego, co najulebniejsze — oświaty i — możliwości rozwoju. Teraz zaś wszystkie cuda techniki, wszystkie zdobycze kultury staną się własnością ogólnonarodową i odgdy już nigdy rozum i geniusz człowieka nie będzie służał jako środek gwałtu, środek eksploatacji.”

My o tym wiemy — i czyż w imię tego doniosłego historycznego zadania nie warto pracować, nie warto oddać wszystkich sił? I lud pracujący dokona tego gigantycznego, historycznego dzieła, albowiem ucieleśnia on drżące wielkie sily rewolucji, odrodzenia i tworzenia tego co nowe.”

Lenin założył podstawy budownictwa socjalistycznego w ZSRR. W oparciu o genialną analizę działania prawa nierównomiernego rozwoju w okresie imperializmu, stworzył teorię o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju. Lenin założył podstawy pod politykę industrializacji ZSRR i przeprowadzenia drobnej gospodarki chłonnej na tory socjalizmu drogą kolektywizacji.

Tytaniczne dzieło zbudowania socjalizmu w ZSRR i całkowitego zlikwidowania klas kapitalistycznych, zwycięskiej obrony ojczyzny socjalistycznej przed najpoważniejszą, jaką znał świat, maszyną wojenno-imperialistyczną Niemiec hitlerowskich oraz stworzenia warunków dla podjęcia budowy komunizmu dokonały ludy Związku Radzieckiego pod kierownictwem kontynuatora dzieła Lenina — Wielkiego Stalina.

Który rozwinął i wzbogacił naukę leninowską.

Wysokość socjalizmu nad kapitalizmem przejawiała się w pełni nie tylko w rozgromieniu przez Związek Radziecki faszyzmu hitlerowskiego, nie tylko w szybkiej odbudowie straszliwych zniszczeń wojennych, ale i w przekroczeniu o półtora raza poziomu przedwojennego produkcji przemysłowej w ciągu 4 lat po wojnie.

W ciągu ostatnich 20 lat produkcja przemysłowa w ZSRR wzrosła 3-krotnie, podczas gdy kraje Europy kapitalistycznej drepczą w tym czasie na miejscu. Ogromny rozkwit wszystkich dziedzin życia społecznego narodów ZSRR: techniki, nauki, literatury, teatru, filmu — potwierdza genialne słowa Lenina wypowiedziane przezeń jeszcze przed Rewolucją Październikową:

„Ważne jest zdać sobie sprawę z tego. Jak nieskończenie fałszywy jest zwyczaj burżuazyjny pogąd, jakoby socjalizm był czymś martwym, skostniałym, raz na zawsze zakończonym, podczas gdy w rzeczywistości dopiero od socjalizmu zaczęły się rwać, przetrwać, rozwijać masowe przy udziale większości ludności, a póź-

niej całej ludności, ruch naprzód we wszystkich dziedzinach życia społecznego i osobistego.”

Za życia Lenina i pod jego kierownictwem klasa robotnicza Rosji dokonała pierwszego wylomu w świecie imperializmu i rozpoczęła nową erę w historii ludzkości. Pod sztandarem Lenina i pod kierownictwem Stalina dokonał się na gruzach hitleryzmu **drugi historyczny wylom w świecie imperializmu,**

w którego wyniku z orbity wpływu imperializmu wypadły kraje Europy Wschodniej i Środkowej i wyzwolił się wielki naród chiński.

Lenin, który uzbroił międzynarodowy rewolucyjny ruch robotniczy w rozwiniętą teorię dyktatury proletariatu i odkrył władzę radziecką jako formę państwową dyktatury proletariatu i przewidywał, iż w toku rozwoju historycznego powstanie całe bogactwo form władzy państwowej w okresie przejściowym. Lenin mówił:

„Przejęcie od kapitalizmu do komunizmu musi naturalnie dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieodzownie ta sama: dyktatura proletariatu.”

W ciągu 5 lat swego istnienia demokracja ludowa poprzez rozszerzenie i pogłębienie socjalistycznych przeobrażeń, poprzez ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych, poprzez wzmacnianie kierowniczej roli klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim, poprzez tworzenie i wzmacnianie nowego aparatu władzy państwowej, poprzez budowanie partii klasy robotniczej, jako partii nowego typu, poprzez wszechstronny rozwój twórczej inicjatywy i aktywności szerokich mas pracujących, ugruntowała się jako nowa forma dyktatury proletariatu i coraz skuteczniej wykonuje swe funkcje dyktatury proletariatu. Demokracja ludowa bowiem wyrasta z tych samych korzeni, co i wyższa forma dyktatury proletariatu — władza radziecka, z marksizmu leninizmu.

Jeżeli zwycięstwo ZSRR nad hitleryzmem uwarunkowało swoisty przebieg przemian rewolucyjnych w Polsce i w innych krajach demokracji ludowej, jeżeli, mówiąc słowami towarzysza Bieruta: „U podstaw naszej odmienności od drogi radzieckiej leży wszechstronna pomoc i oparcie się na doświadczeniach i osiągnięciach zwycięskiej dyktatury proletariatu w ZSRR”, to również i utrwalenie się demokracji ludowej jako formy dyktatury proletariatu stało się możliwe dzięki istnieniu ZSRR, dzięki pomocy ZSRR, dzięki temu, że Partie Komunistyczne i Robotnicze zachowały wierność dla zasad internationalizmu proletariackiego, dla leninizmu, że śmiało czerpały z bogatej skarbnicy doświadczeń dyktatury proletariatu ZSRR.

Olbrzymie osiągnięcia narodów radzieckich, wykonanie z nadwyżką zwiększonego planu czwartego roku stalinowskiej powojennej 5-letki, poważne sukcesy osiągnięte w minionym roku przez wszystkie kraje demokracji ludowej —

są wymownym dowodem twórczej sily leninowskich idei.

Zacieśniająca się stale współpraca i pomoc wzajemna między Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, braterska pomoc Związku Radzieckiego okazywana i naszemu krajowi, przyspiesza nasz marsz ku socjalizmowi, mnoży naszą siłę gospodarczą, służy utrwaleniu niepodległości i bezpieczeństwa Polski.

W tym samym czasie kontrast między niepowstrzymanym rozwojem świata socjalistycznego a postępującym upadkiem świata kapitalizmu przybiera stale na ostrości.

Coraz bardziej pogrąża się w blicie marazmu i nierozwiązalnych przeciwności świat Trumanów, Be-

mniej, a lepiej“ Lenin podniósł wagę Chin dla sprawy ostatecznego zwycięstwa nad imperializmem. Lenin mówił:

„Rezultat walki zależy w ostatecznym rachunku od tego, że Rosja, Indie, Chiny itp. stanowią ogromną większość ludzkości. I właśnie większość ludzkości z niezwykłą szybkością wciąga się w ostatnich latach do walki o swe wyzwolenie, tak że w tym znaczeniu nie może być żadnej wątpliwości co do tego, jakie będzie rozstrzygnięcie światowej walki.”

Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jak wskazał Towarzysz Stalin

stanowi zwrotny punkt w dziejach Europy.

Wznosi ono szpere w urzeczywistnieniu dalekosiężnych planów imperialistów amerykańskich, zmierzających do wykorzystania Niemiec Zachodnich w nowej wojnie. Niejeden plan podlegający wojennym przekreśleniom posiadani przez ZSRR broni atomowej i zastosowanie energii atomowej dla realizacji gigantycznych planów przeobrażenia przemysłu i jego rdenia. Nie zdołali też zahamować rosnącej sily klasy robotniczej zdrańcy socjaliści, bezlitosnie gromieni przez Lenina w ciągu całego jego życia, napiętnowani przezeń jako „współczesnicy przestępstw i zbrodni burżuazji”. Rozgromienie na Węgrzech, w Bułgarii i w innych krajach demokracji ludowej głęboko ukrytych najmitów imperialistycznych — titowskich agentur, jak: Rajka, Kostowa — zadało dotkliwy cios planom podlegaczy wojennych oraz zaostrzyło czujność i odporność Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów demokracji ludowej w walce z 70-letnim urodzin Wielkiego STALINA.



W 26 rocznicę śmierci Lenina zostaje otwarte w Poroninie Muzeum Leninowskie. Na zdjęciu fragmenty eksponatów.

winów i Mochów. Ekonomia krajów kapitalistycznych, przytłoczona grabieżczą ekspansją monopolii amerykańskich i ciężarem przygotowań wojennych — wstrząsają mnożąc się przejawy nadsięgającego kryzysu. Co raz ostrzejsze konflikty klasowe rozdierają społeczeństwo kapitalistyczne. We Francji czy we Włoszech, w Europie czy w Azji widzimy jak podchwytywane coraz szerzej przez mas-

wielkie idee leninowskie stały się niezawodnym orężem w ich walce.

Pasmem dotkliwych klęsk i porażek dla, idących w ślady hitlerowskich imperialistów, anglo-amerykańskich podlegaczy wojennych stał się rok ubiegły. Zwycięstwo rewolucji chińskiej pogłębia wylom w świecie imperializmu, podrywa jego siłę, rewolucjonizuje całą Azję. Naród chiński kierowany przez wierną ideę marksizmu leninizmu partie daje pełny wyraz swej nierozdzielnej jedności z całym światowym obozem antyimperialistycznym, na którego czele kroczy pierwszy kraj socjalizmu na świecie — potężny Związek Radziecki.

W ostatniej swej pracy „Lepiej

wykonanie pierwszego 3-letniego planu i sam fakt, iż w ciągu pierwszych 5 lat powojennych przekroczyliśmy przedwojenny poziom przemysłowy o 76 proc. jest dostatecznym świadectwem wyższości ustroju demokracji ludowej nad kapitalizmem.

Nasze pokolenie powołane jest do wypełnienia historycznego zadania zlikwidowania w pełni zacofania rozwojowego Polski w dziedzinie techniki i nauki, w dziedzinie kultury materialnej i duchowej. Możemy stawiać sobie tak ambitne cele tylko dlatego, że wkroczyliśmy na drogę socjalizmu, że przyswieca nam wielka nauka LENINA i STALINA. że należymy do rodziny krajów demokracji ludowej, której przewodzi wielki kraj socjalizmu — ZSRR.

Rozstrzygającym etapem na drodze wszechstronnego rozwoju kultury materialnej i duchowej w Polsce Ludowej będzie realizacja 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce. W pracy nad przygotowaniem tego planu Komitet Centralny PZPR i państwowe organy ekonomiczne oparły się na nauce LENINA i STALINA i na doświadczeniu budownictwa socjalistycznego w ZSRR. Lenin uczył, że główną materialną podstawą socjalizmu jest wielki przemysł maszynowy. STALIN opracował drogi i metody industrializacji i wskazał, że istota industrializacji — polega na rozwoju ciężkiego przemysłu i jego rdenia — przemysłu budowy maszyn.

Plan 6-letni przewiduje ogromny rozwój przemysłu ciężkiego. Jak wielkie jeszcze jest nasze zacofanie w tej dziedzinie, może wskazać przykład z dziedziny produkcji stali. Przed wojną w 1933 roku wytwarzaliśmy niepełną 1,5 miliona ton stali, w 1949 r. wprowadziliśmy produkcję stali osiągnęła już ponad 2.500 tysięcy ton, ale pozostajemy jeszcze w tej dziedzinie w tyle za krajami o rozwiniętym przemysle.

Przy realizacji 6-letniego planu przyswiecać nam będą pełne głębokiej prawdy słowa Towarzysza STALINA:

„Plan produkcji — to żywa działalność, działalność w praktyce milionów ludzi. Realność naszego planu produkcji — to miliony ludzi pracujących, którzy tworzą nowe życie. Realność naszego programu, to żywi ludzie, to my wszyscy, nasz chęć do pracy, nasza gotowość do pracy po nowemu, nasza wola wykonania planu.”

O dojrzałości politycznej naszej klasy robotniczej i o sile idei marksizmu leninizmu niech świadczy fakt, że po pamiętnym czynie kongresowym współzawodnictwo osiągnięto najwyższy rozmach i masowy zasięg w dni warty stalinowskich, na cześć 70-lecia urodzin Wielkiego STALINA.

Realizacja 6-letniego planu jest tak olbrzymim zadaniem, że gwarantując jego wykonania i wzrostu dobrobytu mas pracujących stanowi jedyną rozwiniętą erę inicjatywy twórczej klasy robotniczej i jej ofiarny wysiłek. Nie nie stracimy dla nas aktualności słowa Lenina, wypowiedziane przezeń w 1919 roku:

„Komunizm zaczyna się tam, gdzie jawna się ofiarna, przewyższająca ciężki trud, troska szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego puda zboża, węgla, żelaza i innych produktów, które otrzymują nie pracujący obywateli i nie ich „bliscy”, ale „daleki”, czyli społeczeństwo w całości.”

Przystąpienie do realizacji planu 6-letniego stawia również przed naszą partią i klasą robotniczą sprawę znalezienia środków na tych, którzy ciągną w dół ogólne wyniki pracy podstawowej masy robotników i techników, na tych, co podnoszą krzywą absencji oraz na tych fachowców, co korzystając z likwidacji bezrobocia i nie licząc się z ogólnymi potrzebami produkcji, wędrują od fabryki do fabryki i nie chcą zagrząć miejsca w jednym przedsiębiorstwie.

Realizacja 6-letniego planu niesie za sobą dalsze ograniczenie i wypieranie elementów kapitalistycznych i niewątpliwie przebiegać będzie w ostrej i zaostrajającej się walce klasowej. Realizacja 6-letniego planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce będzie miała ogromne znaczenie dla przyspieszenia i pogłębienia przemian socjalistycznych na wsi polskiej. Uprzemysłowienie kraju stworzy dogodne warunki dla

(Ciąg dalszy na str. 4)

Przemówienie sekretarza KC PZPR łow. Romana Zambrowskiego

Ciąg dalszy ze str. 3

bardziej masowego ruchu dobrowolnego organizowania się chłopów małorolnych i średniorolnych w spółdzielnie produkcyjne. Wielką, pionierską rolę mają w tej dziedzinie do odegrania powstające obecnie Państwowe Ośrodki Maszynowe i powstające już 300 spółdzielni produkcyjnych. Po wycieczkach chłopów polskich do ZSRR i w rezultacie pracy wyjaśniającej naszej partii oraz Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, znaczna część chłopów małorolnych i średniorolnych, otrząsnęła się już z bredni kułackich o „wspólnym kotle” i „pracy rzetelnych na walcach” i chciałyby przetrwać się do spółdzielni, ale waha się i z ogromnym zainteresowaniem i napięciem śledzi każdą istniejącą spółdzielnię.

Nie wolno nam ani na chwilę zapomnieć o wskazaniach Lenina, że „jedynie wówczas gdy w praktyce na podstawie bliskiego chłopom doświadczenia zostanie udowodnione, że przejście do zrzeczonego rolnictwa jest niezbędne i możliwe, jedynie wówczas będziemy mieli prawo powiedzieć, że na drodze... do rolnictwa socjalistycznego zrobiliśmy poważny krok naprzód”.

Gwarancją zwycięskiego budownictwa socjalizmu w naszym kraju, jest rosnące przewodnictwo klasy robotniczej w sojuszu robotniczo-chłopskim, jest spótygowanie kierowniczej roli naszej partii i jej wierność dla zasad leninizmu.

W ciągu ostatniego roku zaszły poważne zmiany w naszej partii, które zbliżyły nas do partii typu leninowsko-stalinowskiego. Odrzucając gomulkowskią, naszą Partia nawiązała zarazem do najlepszych tradycji polskiej klasy robotniczej — do internacjonalistycznych tradycji SDKP i L i do tradycji bohaterstwa KPP, której nieprzemijającą zasługą było wprowadzenie do polskiego ruchu robotniczego leninizmu. Przewyższając i wykarczowując wpływy gomulkowski, nasza Partia usunęła zarazem hamulce, które w przeszłości utrudniały jej w praktycznej działalności opieranie się na nauce Lenina i Stalina i czerpanie szeroko z bogatej skarbnicy doświadczeń WKP(b). Przewyższając i wykarczowując gomulkowski, nasza Partia stworzyła grunt, na którym wzmagają się czujność rewolucyjną wobec wszelkich agentów imperializmu i rodzimej reakcji, którzy przeniknęli i usiłują przeniknąć do Partii i aparatu władzy ludowej.

Wiemy, że nam wszystkim, całej naszej Partii, wiele trzeba się jeszcze uczyć u Lenina i Stalina.

Nasz Komitet Centralny dowiódł, niejednokrotnie w surowej krytyce i samokrytyce, że nie mamy zamiaru ukrywać naszych słabości i niedomagań, że jedynie krytyka i samokrytyka jest niezawodną bronią w usuwaniu wszelkich braków i niedociągnięć.

Jednocząc partię na granitowej podstawie leninizmu, kierując się nauką Lenina-Stalina w pracy i w walce, podnieśliśmy poziom ideologiczny i zdolność bojową naszej Partii i osiągnęliśmy nieznaną dotychczas w naszej Partii zwartość szeregów partyjnych wokół Komitetu Centralnego i jego przewodniczącego — Towarzysza Bieruta.

Lenin był wodzem całej międzynarodowej klasy robotniczej, ale polskiej klasie robotniczej i polskiemu ludowi Lenin jest szczególnie bliski.

W ciągu półwiecza najlepsi synowie polskiej klasy robotniczej SDKP i L-owcy, robotnicy z PPS lewicy, komuniści i peperowcy, wbrew niesłyszanej nagonce nacjonalistycznej całej polskiej burżuazji i prawicy PPS, nierozważnie wiązali spr-

wę niepodległości Polski z sojuszem z rosyjską rewolucyjną klasą robotniczą. Historia dwukrotnie przyznała im słusność i jeszcze raz potwierdziła, że prawdziwy patriotyzm w naszych czasach cechuje tylko internacjonalistów.

Po raz pierwszy w naszych dziejach otoczeni jesteśmy przez przyjaznych nam sąsiadów, z którymi łączą nas nowe stosunki, nawiązujące do najszczytniejszych ideałów braterstwa ludów.

Polska Ludowa, wierna swej polityce pokoju, dała niejednokrotnie dowody gotowości ułożenia normalnych stosunków z krajami kapitalistycznymi, na zasadach wzajemnego poszanowania interesów narodowych i nieingerowania w wewnętrzne sprawy. Naród polski w szczególności niejednokrotnie dawał wyraz swej sympatii dla miłującego wolność narodu francuskiego, sympatii, która ma swą tradycję historyczną. Tym bardziej oburzająca jest antypolska heca, rozpętana przez obecnych rządów Francji, w związku z zdemaskowaniem francuskiego szpiega, który służył nie tylko antypolskim ale i antyfrancuskim interesom. Rządy francuscy jak widać zapominają, że bezpowrotnie skończyły się owe czasy, gdy burżuazyjna Polska powersalska była wasalem ówczesnej imperialistycznej Francji. Dziś Polska Ludowa jest krajem suwerennym i nie ścierpi żadnej próby penetracji i nacisku ze strony imperialistów, a antypolska heca rozpętana przez rząd Bidault, Schumana, Mocha, jest jeszcze jednym dowodem, że rząd francuski nie służy interesom własnego narodu, lecz swym mocodawcom z oceanu. Burżuazja francuska ma zresztą swoją dawną tradycję zaprzeczania interesów narodowych w obawie przed własnym ludem.

Haniebne praktyki władz francuskich wobec emigracji polskiej i Polski Ludowej godzą zarazem z całą siłą w lud francuski, w demokrację i republikę francuską. W przededniu pierwszej wojny światowej Lenin pisał w liście z Paryża:

„JEDYNA POWAŻNA OPORA DEMOKRACJI I REPUBLIKI W FRANCJI — TO MASY, MASY ROBOTNIKÓW, A ZA NIMI I DROBNYCH CHŁOPÓW, A NIE PARLAMENTARNI SPEKULANCI, FIGLARZE, KARIEROWICZE I AWANTURNICZY Z BURŻUAZYJNYCH PARTII, KTÓRZY GOTOWI SĄ „SPRZEDAĆ I DEMOKRACJĘ I OJCZYZNĘ (JAK SPRZEDAWALI FRANCJĘ BISMARKOWI FRANCUSCY BURZUA W 1871 R. ZE STRACHU PRZED POWSTANIEM PARYSKICH ROBOTNIKÓW...)”

Wierzmy, że bohaterski lud francuski i wszyscy Francuzi, którym rzeczywiście są drogie interesy Francji i jej dobre imię, zmuszą do opamiętania się sprawców antypolskiej hecy.

Towarzysze. — Jest w powieści radzieckiego pisarza Ostrowskiego „Jak hartowała się stal” wzruszający epizod, gdy na polskiej stacji pogranicznej, strzeżonej przez żandarmów Piłsudskiego, polski maszynista złączył gwizd swej lokomotywy z żalobnymi syrenami, które po radzieckiej stronie granicy, jak i w całym Związku Radzieckim, żegnały Lenina.

IDEE LENINOWSKIE PRZED 26 LATY PRZEBIJAŁY SOBIE DOPiero drogę do SERC I UMYŚLÓW ROBOTNIKÓW POLSKICH. DZIAŁA ZWYCIĘSKIE IDEE LENINA PRZEWODZĄ W WALCE O SOCJALIZM NASZEJ PARTII I COŻA WIĘKSZY WPŁYW WYWIĘRAJĄ NA WIELOMIŁIONOWE MASY LUDU PRACUJĄCEGO W MIEŚCIE I NA WSI.

DZISIAJ MILIONY PROSTYCH LUDZI W POLSCE GORĄCO MIŁUJĄCYCH SWOJA OJCZYZNĘ LUDOWĄ I PRAGNĄCYCH JEJ POKOJOWEGO ROZWOJU. Z NADEJMIĄ I MIŁOŚCIĄ ZWRACAJĄ SWĘ OCZY KU CZŁOWIKOWI KTÓRY PRZYNIÓSŁ WYZWOLENIE POLSKI SPÓD JARZMA HETTEROWSKIEGO. KU CZŁOWIKOWI KTÓRY PRZEWODZI LUDZKOŚCI WACZAJCĄ O POKÓJ. KU CZŁOWIKOWI KTÓRY JEST LENINEM DNIA DZISIEJSZEGO — KU WIELKIEMU STALINOWI.

Michał Wolcz

sekretarz Zarz. Woj. ZSCh.

Przed akcją wyborczą do kół ZSCh

Klasowe zadania w walce o przebudowę wsi

Rozpoczynając kampanię wyborczą do wszystkich ogniw ZSCh, nie od rzeczy będzie przypomnieć przebytą drogę naszej organizacji, którą określa deklaracja ideowa w następujących słowach:

„ZSCh odegrał wielką rolę w walce z wrogami młodej Rzeczypospolitej Ludowej grupującymi się wokół Mikołajczyka, w uświadomieniu mas chłopskich i grupowaniu ich w zbrojne oddziały O. R. M. O., dla wytypowania band reakcyjnych, w przeprowadzeniu reformy rolnej i chłopskiego osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych — wbrew wrogiej agitacji i terrorowi kapitału anglo-amerykańskiego. ZSCh, pierwszy tworzył sieć gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i przeprowadził zwycięską walkę o jednolitą, demokratyczną spółdzielczość rolniczą — pierwszy budował chłopskie gimnazja i licea rolnicze oraz kładł podwaliny pod masowe przysposobienie rolnicze, stworzył Kółka G. W. ZSCh, zbudował szeroką sieć instytucji kulturalno-oświatowych na wsi”.

Nie obce są to słowa chłopom małym i średniorolnym woj. rzeszowskiego zorganizowanym w Związku, po-

nieważ taką ma historię nasza organizacja samopomocowa.

Pracujące chłopstwo zorganizowane w ZSCh, pamięta te czasy, kiedy w ciężkich warunkach istniejących na naszym terenie, w okresie działalności band faszystowskich polskiego i ukraińskiego podziemia — budował swoją zawodową organizację. Wrogowie, bogacze wiejscy i elementy mikołajczykowski starali się rozbić jedność robotniczo-chłopską, ujarzmić biedotę wiejską, przywrócić panowanie obszaractwa i kapitału w Polsce.

Wielką pomocą w odnalezieniu właściwej drogi i usunięciu od kierowniczych stanowisk wroga klasowego było historyczne Plenum sierpniowe KC PZPR, które pokazało niecną robotę bogaczy w szeregach naszego Związku, siedzących na kierowniczych stanowiskach. W czasie kampanii oczyszczającej usunięto ich z górą 2.000 z naszych szeregów. Dopiero III Kongres ZSCh, wytyczył jasno cele i zadania zgodnie z interesami małych i średniorolnych chłopów w walce o przebudowę ustroju rolnego, przejście od gospodarki drobnotowarowej do wielkiej zespołowej formy gospodarowania.

Na progu sześciolatniego planu

Po pięcioletnim istnieniu naszej organizacji i przystąpieniu do obecnej kampanii wyborczej na progu planu 6-letniego będziemy podsumowywać nasze osiągnięcia. Przy pomocy klasy robotniczej i jej Partii braliśmy udział w likwidacji obszaractwa, zorganizowaliśmy jednolitą spółdzielczość zbytu i zaopatrzenia, braliśmy czynny udział w walce o chleb poprzez akcję osiedleńczo-przedsiębiorczą, likwidację odlogów, prowadzenie współzawodnictwa w rolnictwie o większą produkcję roślinną i zwierzęcą.

Przyczynno się to poważnie do wykonania planu 3-letniego.

Pracujące chłopstwo zrzeszone w naszej organizacji, bierze udział w walce o pokój, w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą.

Realizując uchwały III Kongresu ZSCh, stwierdzić należy, że niedostatecznie zaktywizowaliśmy Kółka Gromadzkie, jako podstawowe ogniw w naszej organizacji, nie skierowaliśmy głównej uwagi na walkę klasową i budowę spółdzielczości produkcyjnej.

Niedostatecznie zaostrzyliśmy czujność klasową naszych ogniw. Można przytoczyć chociażby takie wypadki, że młocarnie z Ośrodków Maszynowych nie zawsze dotarły do biednych i średniorolnych chłopów, a młóciły u bogaczy i wrogo ustosunkowanego kleru.

W obecnej akcji wyborczej winniśmy się kierować wskazaniem i nauką płynącą z III Plenum KC PZPR, które pokazało nam perfidne metody i formy działalności wroga klasowego.

Obecne wybory, które będziemy przeprowadzać od 22 stycznia do 15 maja br., począwszy od gromady a skończywszy na województwie, winny przyczynić się do zaktywizowania i ubojowienia całej naszej organizacji, a szczególnie Kółka Gromadzkie — podnieść świadomość polityczną mas chłopskich.

Walka o pokój, wzmocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, spółdzielczość produkcyjna — oto naczelne zadania na obecnym etapie.

W roku 1950 wstąpiłszy w pierwszy rok planu 6-letniego, którego za-

daniem jest zbudowanie mocnych fundamentów ustroju socjalistycznego. Przed naszą organizacją i masami chłopskimi stoi zadanie walki o podniesienie produkcji rolnej, uświadomienie chłopu o wyższości gospodarki zespołowej jako jedynej formy, która podniesie stopę życiową mas pracujących i wyzwoli od wyzysku bogacza wiejskiego.

Do wykonania tych podstawowych zadań winna przyczynić się obecna kampania wyborcza, poprzez mobilizację całej organizacji i wysunięcia do władz związkowych ludzi politycznie przygotowanych, i oddanych sprawie socjalizmu.

Krytyka i samokrytyka oreżem walki klasowej

Wybory winny się odbywać pod kątem krytyki i samokrytyki, jako nieodzownego oreża w walce z nieróbstwem, kumoterstwem, przejawami oportunistów i wrogiej działalności. Krytyka i samokrytyka zaostrza czujność klasową i przyczynia się do osłabienia pozycji wroga klasowego na wsi, o czym przypomina nam również instrukcja wyborcza, a mianowicie: „przy przeprowadzaniu wyborów nie wolno zapominać, że wrogowie usiłują wejść w nasze szeregi i zająć stanowiska we władzach — dlatego też należy zaostrzyć naszą czujność rewolucyjną, aby sparaliżować wszelkie usiłowania wroga klasowego”.

Ogniwa związkowe winny wykorzystywać wszelkie środki do zapewnienia 100 proc. frekwencji, wykorzystując formę ogłoszeń publicznych, zawiadomień pisemnych, zaproszeń ustnych itp. Na walne zebrania gromadzkie i zjazdy delegatów, należy zapraszać ekipy robotnicze, zespoły artystyczne oraz chłopów małych i średniorolnych, nie należących do ZSCh, w charakterze gości.

Tak przygotowane zebrania cieszyć się będą dużą frekwencją i przyczy-

nią się do spopularyzowania zagadnień ZSCh.

Nasze Walne Zebrania i Zjazdy, winny stać się poważną kampanią walki o pokój. W kampanii tej winniśmy wyjaśnić całej wsi, że walka o pokój to walka o wykonanie planów gospodarczych, to budowa socjalizmu — spółdzielni produkcyjnych na wsi, to zacieśnienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami Demokracji Ludowej, to znaczy jeszcze mocniej skupić masy chłopskie wokół Rządu robotniczo-chłopskiego.

W obecnych wyborach należy zwrócić uwagę na wprowadzenie większej ilości kobiet do władz związkowych. W każdym Zarządzie winny znaleźć się kobiety a w miarę możliwości na kierowniczych stanowiskach.

Zarządy ZSCh, winny dobrze opracować sprawozdania ze swojej działalności, uwzględniając warunki i potrzeby danego terenu, przygotować rzeczowe plany pracy.

W sprawozdaniu należy uwidocznić jak pracowali Zarząd, jak starał się dopomóc biednym chłopom, jak przychylił się do realizacji planów gospodarczych.

Dalej w sprawozdaniu winno być znaleź jak pracuje Komitet Członkowski, grupy producentów, świetlica, Ludowy Zespół Sportowy, Koło Gospodyń Wiejskich, jak stosowano dekret o pomocy sąsiedzkiej, jak przebiegała klasyfikacja gruntów, jak przebiega skup zboża, komu maszyni Ośrodka Maszynowego służyły, i wreszcie jak układała się współpraca z Gminną Spółdzielnią, ze Związkiem Młodzieży Polskiej, jaka była pomoc i opieka ze strony partii politycznych.

Tak przygotowane sprawozdanie w oparciu o krytykę i samokrytykę, winno wywołać dyskusję dla wypracowania nowego stylu pracy, przewyższyć błędy i niedociągnięcia oraz stać się pomocą nowemu kierownictwu w rozwiązywaniu wielu trudności.

O klasy dobrych kandydatów

Przy usuwaniu i wybieraniu Zarządów Kół Gromadzkie, Gminnych i Powiatowych, członków ZSCh, winni pamiętać o właściwym doborze kandydatów. We władzach związkowych znaleźć się winni chłopci małorolni, średniorolni i bezrolni, wyrobieni społecznie i politycznie, którzy dadzą gwarancje, iż poprowadzą ZSCh do wykonania zadań. Należy zwracać szczególną uwagę, ażeby do nowych władz nie weszli bogacze, spekulanci wiejscy itp.

Nie należy pominąć również średniaków, ale muszą to być ludzie stojący na gruncie walki klasowej. Równocześnie należy do Zarządów wprowadzić poważną ilość bezpartyjnych.

Tak przeprowadzona kampania wyborcza i wybrane nowe władze, przyczynią się, poprzez codzienną pracę w walce z reakcją, wyzyskiem i ciemnotą w interesie pracującego chłopstwa, do zmobilizowania wszystkich sił w realizacji planu sześciolatniego i budowy spółdzielczości produkcyjnej.

WOLCZ MICHAŁ

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Młodzież dojeżdżająca pociągiem do Krośna ma słuszne powody do skarg

Jednym z palących zagadnień czekających na rozwiązanie jest sprawa dojazdu młodzieży do szkół. Młodzież szkolna dojeżdżająca do Krośna od strony Jasła pociągiem Nr 131, ma szczególne powody do skarg. Pomijając, że pociąg ten od pewnego czasu regularnie się spóźnia, a w ostatnich czasach spóźnienia te dochodzą do dwóch godzin, co oczywiście ujemnie wpływa na frekwencję młodzieży w szkole. Jeszcze poważniejszym mankamentem jest tłok panujący na korytarzach wagonów. Młodzież wsiadająca na stacjach w Jedliczu i Polance zmuszona jest po prostu wisieć na poręczach i schodach, co przy dwudziestu kilku stopniowym mrozie nie należy

do przyjemności, ani nie jest bezpieczne. Stan ten w poniedziałki (tj. w dni targowe w Krośnie) pogarsza się do tego stopnia, że miejsca brakuje nawet na schodkach. Najlepszym wyjściem z tej sytuacji byłoby przyłączenie do składu pociągu przynajmniej jednego wagonu dla młodzieży szkolnej, co rozwiązałoby definitywnie tę sprawę. Młodzież dojeżdżająca do Jasła apeluje do DOKP Kraków o rozpatrzenie tej prośby.

Drugą sprawą niezmiernie wagi, to sprawa świetlicy dworcowej dla młodzieży. Czekanie na pociąg w zapchanej, dusznej poczekalni jest nie tylko uciążliwe, ale jest marnotrawstwem czasu. Czy nie można rozwiązać tej kwestii tak jak w Rzeszowie, przez wybudowanie świetlicy, gdzie młodzież szkolna oczekując na pociąg wykorzystywałaby ten czas na naukę? (As.)

WITOLD ZECHENTER.

„WAŻNIAK“

Każdy z nas — to rzecz pewna
i sprawa prosta taka —
zna przynajmniej jednego,
lecz ważnego — ważniaka.

Ważniak chodzi i gada,
ważniak wszystko załatwia,
ważniak zna się na wszystkim
i wszystko dlań — rzecz łatwa.

Od rana do wieczora
krąży, wierci się, działa —
bez niego żadna sprawa
nie byłaby się stała.

Tyle spraw ma na głowie,
że się czasem nie może,
więc czuprynę ma zwinął,
bruzda czoła mu orze.

I wciąż brzęczy i nudzi,
nadyma się, kokosi
i jest wszędzie — wykruca,
buduje, dzierży, wznosi...

Jedną tylko pociecha
po tych słowach i czynach,
że zwykłe ważniak ginie
w swych własnych wypocinach!

Drobnie ogłoszenia

ZAGUBIONO książkę wojskową wydaną przez
77 Pułk Artylerii przeciwlotniczej na nazwi-
sko Pacuła Włodzimierz G-74

ZAGUBIONO legitymację kolejową wydaną
przez Dyrekcję Kraków na nazwisko Słowarz
Maria G-71

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną Urzędu Za-
trudnienia Rzeszów nazwisko Pączek Eue-
niasz G-72

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą wjd. Gmi-
na Skolyszyn, prawo jazdy II grupy Staro-
stwo Jasło, karta traktorzystów II kl. Centra-
la Szkoleniowa Poznań, Rejestracja trakto-
rów Urząd Wojewódzki Wydział Samoch-
dowy na nazwisko Sepiół Bronisław G-73

ZAGUBIONO legitymację wydaną Związek Za-
wodowy Pracowników Budowlanych Rzeszów
nazwisko Koczur Bolesław G-74

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną
Urząd Zatrudnienia Rzeszów nazwisko Mał-
chowicz Józef G-75

Z politycznej
zimy

SZALONY ZJAZD



(42)

— Nie, Strogow, wypadnie panu na to za-
czekać, z resztą wielu rzeczy by pan nie zro-
zumiał. Wszystkie aż do ostatniej kartki prze-
każe pan towarzyszkowi Mironowi.

— Mironowi?

— Tak. Proszę zawsze nazywać tak Biela-
jewa, kiedy pan będzie w tym mieszkaniu.

Sokolowski zawiesił Matwiejowi na szyi płó-
cienny woreczek z broszurami i pokazał mu,
jak należy owijać stopy gazetami, aby ich nie
zniszczyć.

Matwiej wyszedł do stołowego i włożywszy
plaszcz i pas z futerałem zaczął się żegnać.
Olga ogarnęła spojrzeniem jego rosłą postać
poczem rzekła z wahaniem:

— A gdyby tak... Fiedia, mógłbym się wy-
brała na przechadzkę w asyście towarzysza
Matwieja?

— Niezła myśl — odparł od razu Sokolow-
ski. — Szpicie nie zwróć chyba uwagi na to-
warzyszkę dozorcy więziennego. Trzeba się
tylko ubrać w odpowiedni sposób.

— Przebrzę się za córkę kupca — roze-
miała się Olga. — Jak tam, Matwieju Zacha-
rewiczu, zaleca się pan do kupieckich córec-
zek?

— Skąd! — zżartował Sokolowski. — Gdy-
byś tak spojrziała na jego żonę — to prawdzi-
wa lwa! A on sam, jak wszyscy drągale,
jest dobronudnym niedźwiedziem.

Matwiej uśmiechnął się z zakopotaniem,
nie wiedząc, co odpowiedzieć.

Po kilku minutach wyszli oboje na odludny
zaułek. Olga niosła w ręku niewielką walize-
czkę.

— Niech mnie pan weźmie pod rękę — po-
leliła Matwiejowi.

Ten niezdecydowanie musnął jej łokcie.

— Nie tak — Olga ujęła wielką dłoń Ma-
twieja i wsunęła sobie pod ramię.

Było cicho. Płatki śniegu powoli opadały
na ziemię. Słychać skądś było dęta orkiestry.

— Chciałam dziś pójść na ślizgawkę, a tu
znów się robota znalazła — rzekła Olga. —
To pewno na ślizgawce grają.

Dźwięki orkiestry przybliżyły się. Dzwoniły
czynele tulumbas uderzał donośnie.

— Chyba nie — powiedział Matwiej, przy-
słuchując się. — Pod taką muzykę to tylko
my, chłopcy, walimy nogami na defiladach.

Okazało się, że miał rację. Zanim zdążył
dość do skrzyżowania, przemaszerała obok
nich po szerokiej ulicy orkiestra wojskowa.

W ślad za nią szli żołnierze z karabinami na
ramieniu, w pełnym rynsztunku. Na czele ka-
żdej kolumny, spoglądając dumnie na tłocz-
ących się na chodniku przechodniów, kroczyli
oficerowie. Żołnierze gorliwe miesili nogami
pulchny śnieg; twarze mieli pochmurne, nie-
wesołe.

Matwiej i Olga weszli w szeroką, ruchliwą
ulicę. Olga spostrzegła pierwszą, że dzieje się
coś niezwykłego. Pułk przemaszerał, dźwię-
ki orkiestry wojskowej od dawna ściechy w od-
dali, a na chodnikach było jeszcze więcej lud-
zi.

— Co to jest? — spytała przystając i wska-
żując oczyma przeciwną stronę ulicy, gdzie
ludzie tłoczyli się przy płocie pod jakimś bia-
łym plakatem.

— Pożegnaj się z lubym, ślicznotko — po-
wiedział mrużąc oko i podkręcając wasa żan-
darm, który stanął obok nich. — Wojna!

— Pobór? — zwrócił się doń Matwiej.

— Zarządzenie o mobilizacji.

Olga szarpnęła Matwieja za rękę i przyci-
skując się doń mocno odciągnęła go na bok.

Strasznie nie lubię żandarmów. Patrz, na
ciebie tak, jakby cię rozbierali do naga. Ach,
prawda, co ja robię? — zwoleńta znów kroku.

— Trzeba widać i popatrzeć.

— Co tam mamy do oglądania?



Wnioski z akcji wyborczej do zarządów klubów i kół sportowych

Walne Zebranie Koła Nr 78 przy PZZ w Rzeszowie

Jesteśmy obecnie w okresie odby-
wającej się akcji wyborczej do za-
rządów klubów, zrzeszeń, związków
a przede wszystkim kół sportowych
na zakładach pracy. Akcja ta ma na
celu ożywienie pracy na polu wych-
owania kultury fizycznej, tak w klu-
bach jak i w kołach. Powyższe ze-
brania mają również na celu wpro-
wadzenie do pracy w sporcie ludzi
wykazujących zapał do tego rodzaju
pracy.

Akcja wykazuje, jak mało jeszcze
rozumienia mają dla wychowania
fizycznego, niektóre kierownictwa za-
kładów pracy, zwłaszcza, gdy chodzi
o samą pracę w kołach sportowych,
uważając je za jakieś „zło koniecz-
ne“.

Musimy zrozumieć, że w dobie o-
becnej ważną komórką w budowa-
niwie socjalizmu jest wychowanie
fizyczne. Dlatego też musimy dążyć
przede wszystkim do uaktywnienia
kół sportowych na zakładach pracy,
jako tej najmniejszej jednostki w o-
gólnej organizacji naszego życia spor-
owego. Zadania koła sportowego są
nieco odmienne od zadań, jakie mają
do wypełnienia kluby wyczynowe.
Przez uprawianie sportu w kołach
łążymy do wychowania zdrowej mło-
dzieży, którą zajmie się wychowa-
niem fizycznym wyłącznie dla zdru-
wia.

Byliśmy właśnie na dorocznym ze-
braniu koła sportowego nr. 78 przy
Polskich Zakładach Zbożowych, Od-
ział w Rzeszowie, gdzie mimo usil-
nych starań kierownictwa koła, pra-
ca na odcinku kultury fizycznej, tro-
chę „kulawa“.

Trafny był referat tow. Mikusiń-
skiego, który naświetlił historię wy-
chowania fizycznego w Polsce przed-
wójniowej, przeciwstawiając róż-
ny sport w Polsce Ludowej, gdzie
zwrócono uwagę i wysiłek na umas-
owanie kultury fizycznej wśród
mas pracujących.

Sprawozdanie z rocznej działalno-
ści koła sportowego, było dowodem
małego jeszcze zainteresowania ze
strony samych nawet członków, kto-
rzy i w dyskusji nie zabierali głosu
A przecież tylko krytyka i samokry-

tyka uczy nas i zachęca do intensyw-
nej pracy.

W skład nowego zarządu koła spor-
towego weszli: przewodniczący —
Mikusiński, zastępca przewodniczą-
cego — Menszek, sekretarz — Ze-
mań, skarbnik — Leja, referent
wyszkoleniowy — Melko, sekcja kul-
turalno-oświatowa — Goleniowski,
gospodarz — Opalek.

Nowy Zarząd zapewnił zebranych,
że będzie dążył do jeszcze większe-
go wysiłku, zmierzającego do umas-
sowania sportu oraz uaktywnienia
koła.

Nic też dziwnego, że wniosek, by
wszyscy pracownicy PZZ stali się
członkami koła został przyjęty jed-
nogłośnie.

KS „Związkowiec“ Strzyżów przed nowymi zadaniami

W Strzyżowie odbyło się Walne Zebranie
KS „Związkowiec“, które wyłoniło nowe
władze klubu.

Delegat WUKF Z. Koneczkowski, wygłosił
referat na temat „Cel i zadania sportu zwią-
zkowego“, po którym wyłoniła się żywa dys-
kusja.

Oświadczenie zawodnika J. Wróbla, że
„sport w Strzyżowie w okresie przedwojen-
nym utrzymywał się wyłącznie z dańków nie-
zależnej garski sympatyków, a w chwili o-
becnej tak, jak i w całej Polsce otoczony
został opieką Partii, Rządu i Związków Za-
wodowych, i śmiało patrzeć może w przys-
łość“ — przyjęte zostało z wielkim entu-
jazmem.

Nowy zarząd, w skład którego weszli: pre-
zes: J. Moskał, I zastępca Modliszewski, II
zastępca — mgr. Kruczek, III zastępca —
Przytocki, sekretarz — Nastalek, skarbnik —
M. Koneczkowski, lekarz klubowy — dr. J.
Hawranek, wchodzi z bogatym planem pra-

Młodzież wiejska dla młodzieży miejskiej

Donosiliśmy swego czasu, że ucze-
sny kurs dla przodowników Wf.
w LZS w Przemyslu, przygotował
wspaniałe lodowisko, przeznaczone
dla młodzieży miejskiej. Udana śliz-
gawka, jest obecnie czynna i cieszy
się dużą frekwencją tym bardziej, że
Wojewódzki Ośrodek Kultury Fizycz-
nej w Przemyslu dostarczył specjalne-
go instruktora, pod którego kierun-
kiem młodzież robotnicza i szkolna u-
prawia łyżwiarstwo.

Sport na PKP objąć musi robotników i kobiety

Przy kole ZKK w Rzeszowie odby-
to się walne zebranie klubu sporto-
wego „Kolejarz“, na które przybył
również delegat Zarządu Okręgu
ZZK dr. Skurczyński, przedstawiciel
ORZZ tow. Wiercioch oraz sekretarz
Polsk. Org. Partyjnej tow. Jawor-
ski.

Referat o zadaniach sportu w Pol-
sce Ludowej, wygłosił ob. Miąsik, po
czym wywiązała się szeroka dysku-
sja. W dyskusji tej wykazano brak
dyscypliny i małe umasowanie spor-
tu podkreślając, że dotychczasowa
praca tego klubu sportowego nie była
kolektywna. Dyskusję podsumo-
wał delegat Zarządu Okręgu, który
stwierdził, że w pracy na nowy o-
kres zasadniczym zadaniem klubu
winna być troska o to, by sport ob-
jął robotników i kobiety zatrudnio-
ne na PKP. Stanie się to wówczas,
gdy kierownicy poszczególnych sek-
cji położą na to zagadnienie więcej
wagi.

W wyniku wyborów prezesem no-
wego Zarządu KS „Kolejarz“ został
ob. Pokrzywka, wiceprezesem — tow.
Skwarzec. M. Bar.

— Czyż pan jest tak pewien, że mobilizacja
pana nie dotyczy?

— Jestem pewien. Gdybym nie był pewien,
nigdybym nie włożył tego munduru.

— A żandarm?

— Żartował.

— A to zuch z pana! — uśmiechnęła się
Olga. — Teraz rozumiem wszystko.

Obok nich, tuż przy chodniku, przejeżdżał
z wolna jakiś chłop na saniach. Matwiej spoj-
rzył na jego twarz i odwrócił się.

— Prrrr... usłyszał za sobą.

Chłop kłęcząc na saniach i z otwartymi ze-
zdumienia ustami długo patrzył w ślad za od-
dalającą się parą.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY

Rok był nieurodzajny. Latem zaczęły padać
deszcze. Jare nie dojrzały zupełnie, wypadło
je skosić na paszę dla bydła, a ozimych nie ze-
brano. Większa część zboża i skoszonej trawy
zgniła na polach i łąkach. Dawno już opusto-
szały spichrze wielu mieszkańców Wilcz-
w. Jeszcze na jesieni baby zaczęły wypiekać
chleb z maki zmieszanej z lebiędą i obrobami.

Z braku żarciu dla świni pozarzynano je jesz-
cze przed postem świątecznym, a na zimowe-
go św. Mikołaja, gdy chwyciły mrozy, zabrano
je do owiec i krów. Wszystkie nierobocze konie
chłopi pospiesznie sprzedawali tatarskim han-
dlarzom.

Tej zimy bieda zajrzała na pasiekę Stro-
gowów. Do kłesk spowodowanych przez skłone
lato, dołączyła się jeszcze jedna: nie było na-
dziei na żadne dochody z pasieki. Zbiór miodu
był zupełnie mały — pszczoły przesiedziały w
ulach całe dżdżyste lato. Każdy funt zeszo-
rocznego seukrzonego miodu Zachar przecho-
wywał na dokarmianie pszczoł.

Przed Nowym Rokiem Anna weszła do spi-
chrza, zajrzała do siasieki i pojęknęła: z cze-
go tu żyć? Wymiotła wszystko, z siasieków,
zsypana ziarno do worków. Zebrała się tego
dwa korce i jeden pudowy worek. Nie starczy-
łoby tego zboża i do lata, a przecież trzeba było
jeszcze coś zachować na wiosenne zasiewy.

Anna przywołała świekrę do spichrza, po-

dzieliła się z nią swymi obawami. Postanowi-
ły wezwać Zachara, który na podwórzu dra-
żył kłody na ule.

— Trza będzie sprzedawać miód, stary, i do-
kupić choć trochę maki. Nie będzie czym siać
— o, to wszystek chleb — tu Agafia pokazała
worki z ziarnem.

Zachar spojrział na worki, na żonę i syno-
wa. Baby wiedziały co teraz będzie: stary za-
cznie krzyżeć... Ale Zachar zmilczał. Baby u-
cieszyły się: skoro odrzuć nie wrzasnął, to
znaczy, że w ogóle krzyżeć nie będzie.

— Myślałem już o tym — powiedział spokoj-
nie Zachar.

Anna i Agafia spojrzwały po sobie: unarty-
staruszek rzadko z nimi rozmawiał w ten spo-
sób.

— Nie trzeba będzie miodu sprzedawać. Nie
będzie czym dokarmić pszczoł, a mamy prze-
cie dług. Za zeszyły rok jeszcze jeden wóz Ku-
żminowi się należy. Trzeba to spłacić, bo może
nas przepędzić z pasieki.

— Więcej coż pocznemy? niemal wyjęczała
Anna.

— To już ja wiem sam! — wrzasnął Za-
char.

Przeszedł się po spichrzu, zawrócił w mil-
czeniu i otworzył niskie drzwi. Agafia spoj-
rzała na synowa:

„A to batwan!“

Zachar jakgdyby poczuł jej spojrzenie i le-
dwie odwracając głowę rzucił niedbale:

— Pojadę jutro do kuma Jewdokima. Poży-
cza makę obzym, to chyba i nam nie odmówi.

Baby poszły do domu uspokojone.

Nazajutrz Zachar, nie czekając na napom-
knienia, zaprzęgi konia i pojechał do wsi.

Na obęściu zastał zwykły tej głodnej zimy
obraz: dwu parobków nosiło ze spichrza pu-
dowe worki z makią, przy wadze działał sam
Jewdokim i jego ojciec, Platon, obok tłoczyli
się chłopcy i baby z pustymi workami w re-
kach. Jeden z synów Jewdokima, Terentij, sie-
dział pod daszkiem przy szerokim pińsku,
który służył mu za stół i wpisywał dług do
grubego zatłuszczonego zeszytu.

c. d. n.